

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 kwietnia 2023 r.,

w sprawie R. S.

skazanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w

Katowicach z dnia 8 września 2023r., sygn.akt II AKa 177/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt IV K 146/21,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2 zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach, sygn. akt IV KK 146/21, uznał R. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., art. 275 § 1 k.k., art. 276 k.k., art. 278 § 1 i 5 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając rozstrzygnięciu:

1) mającą istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału

dowodowego - wyjaśnień oskarżonego, zeznań oskarżyciela posiłkowego, zeznań świadków K. W., M. D. i A. K., wydruku wiadomości z komunikatora [...], informacji z Banku, informacji od teleoperatora oraz informacji z Urzędu Miejskiego w Z.,

2. mający istotny wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, polegający na wadliwym przyjęciu przez Sąd, że oskarżony R. S. miał w dniu 17 października 2020 r. w Z. działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi, nieustalonymi osobami, wziąć udział w rozboju na K. W., a jego rola miała polegać na wskazaniu ofiary (K. W.) sprowadzeniu jej w ustronne miejsce,

3. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości,

4. rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego, w stosunku do okoliczności sprawy, celów jakie kara powinna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, jak również mając na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze kary.

Stawiając powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o złagodzenie kary orzeczonej wobec oskarżonego wyrokiem Sądu I instancji.

Wyrokiem z dnia 8 września 2022 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach, sygn. akt II AKa 177/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Kasację od ww. rozstrzygnięcia wniósł obrońca skazanego i zarzucił rozstrzygnięciu: rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. W treści uzasadnienia kasacji jej autor wskazał, że wniosek ten wyciągany jest z następujących faktów:

1. umówienie przez oskarżonego spotkania z pokrzywdzonym w miejscu, gdzie doszło do rozboju; jednakże jak wskazał apelujący: „nie sposób ustalić, iż ponad wszelką wątpliwość R. S. był w zмовie z dwoma nieustalonymi osobami, które dokonały rozboju”; żaden dowód wersji takowej nie potwierdza. Nie można wniosku takiego wysnuć z samego faktu rozmowy telefonicznej oskarżonego z M. D. i A. K., którym nie postawiono zarzutu udziału w przedmiotowym rozboju, nie ustalono co

robili w czasie, gdy doszło do popełniania czynu, a ustalono że byli znajomymi oskarżonego co czyniło prawdopodobnym wykonywanie rozmów telefonicznych, ale nie w związku ze zdarzeniem,

2. zatajenie przez oskarżonego faktu odnalezienia jego telefonu, jak wskazano w apelacji było logiczne z punktu widzenia postrzegania przez oskarżonego swojej osoby w kontekście zajścia; oskarżony będąc osobą wielokrotnie karaną za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym przestępstwo rozboju prawidłowo zakładał, że trudno będzie uwierzyć w porzucenie przez sprawców jego telefonu i następnie odnalezienie go. Stąd samo tłumaczenie oskarżonego jakkolwiek nieudolne nie powinno przesądzać o jego odpowiedzialności za przestępstwo,

3. wypłaty środków za pomocą karty bankomatowej zabranej pokrzywdzonemu w wyniku zdarzenia; sąd *meriti* wskazał, że: „z racji znajomości, w tym przebywania z pokrzywdzonym podczas robienia przez niego zakupów i wypłat z podejrzeć i przekazać go osobom, które dokonały wypłaty 1300 zł,

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Prokurator w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest oczywiście bezzasadna, dlatego została oddalona na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to uchybień sądu odwoławczego.

Zamknięty katalog podstaw kasacyjnych wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. wyłącza spośród nich zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Oznacza to, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony dokonywać w ramach postępowania kasacyjnego ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolować prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem

polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja.

Również, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, niedopuszczalne jest w kasacji skuteczne kierowanie zarzutów przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem ponowna kontrola orzeczenia sądu *meriti*, a więc rozpoznawanie kolejny raz zarzutów stawianych temu rozstrzygnięciu. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. W orzecznictwie Sądy Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym możliwe jest powtórzenie w kasacji zarzutów wywiedzionych uprzednio w apelacji w przypadku wystąpienia tzw. efektu przeniesienia, czyli sytuacji kiedy sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, jednak w takim wypadku skarżący musi w kasacji sformułować zarzut dotyczący wadliwego procedowania instancji odwoławczej, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji. W takim wypadku to na skarżącym ciąży obowiązek podniesienia i wykazania wadliwości procedowania przez sąd odwoławczy, w następstwie, którego doszło do owego przeniknięcia uchybienia do orzeczenia drugoinstancyjnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że autor kasacji nie wskazał na czym polegało uchybienie sądu odwoławczego w toku kontroli instancyjnej i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej. Skarżący zarzucając Sądowi Apelacyjnemu nierozważenie zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. zmierza do tego, aby Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym przeprowadził ponowną kontrolę odwoławczą orzeczenia sądu *meriti* i dokonał odmiennej oceny materiału dowodnego, w sposób zgodny ze stanowiskiem przedstawionym w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. W ocenie Sądu Najwyższego, argumenty autora kasacji stanowią jedynie polemikę z ustaleniami wynikającymi z przeprowadzonych dowodów, ukierunkowaną na wyciągnięcie odmiennych od

sądów obu instancji wniosków. I tak, w pkt 1, i 3 kasacji skarżący ponownie powołuje się na ustalone już przez sąd I Instancji elementy stanu faktycznego. Z treści uzasadnienia wynika, że zdaniem sądu odwoławczego przeanalizowane poszlaki świadczą nieodparcie, iż R. S. działając wspólnie i w porozumieniu z dwiema nieustalonymi osobami realizując swoją rolę - wskazania ofiary i sprowadzenia jej w ustronne miejsce - wziął udział w rozboju na K. W.. W kontekście wypłaty z bankomatu sąd *ad quem* wskazał, że oskarżony był jedyną osobą, która miała sposobność podpatrzenia kodu PIN do tej karty. Sąd Apelacyjny odniósł się również do wywiedzionego w apelacji zarzutu dotyczącego rzekomego zaboru telefonu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd odwoławczy rozważył należycie wszystkie zarzuty obrazy przepisów postępowania podniesione w zwykłym środku zaskarżenia, co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Również niezasadny okazał się zarzut, w którym skarżący wskazał, że dotychczasowa karalność skazanego wpłynęła na przypisanie mu sprawstwa. Z treści tego zarzutu nie wynika bowiem na czym polega naruszenie sądu odwoławczego, zaś sama jego treść wskazuje, że stanowi on jedynie polemikę z oceną materiału dowodowego dokonaną w niniejszej sprawie oraz próbę przeforsowania własnej wykładni przepisów i ustaleń faktycznych.

Z uwagi na rozpoznanie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bezprzedmiotowe było rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążając Skarb Państwa.

[SOP]

[ł.n]

